

Awizy Wárszawskie różne, y Lwowskie z Kraków
Die 10. Maij. 1698.

Continuat^o Dyaryuszu Seymu à Die 25. Aprilis ad 29. eiusdem Die 25. nie wszyscy się jeszcze byli zeszli Ich Mość Panowie Posłowie, *cum presentibus* iednak, porozumiawszy się I. M. Pan Marszałek, *his formalibus* zagał. Wczorajszym WW. MM. Panow, *diuersis desiderijs*, I. K. Mość dał *benignam Aurem*, iednak *ante omnia* życzy, *aby non properare* z pożegnaniem, żądając, *abyście WW. MM. PP.* raczyli zatrzymać Sessyą, gdy I. K. Mość czeka na dżisieyszą Pocztę, która z Woiewodztw W. X. Lit: pożądaną ma przynieść nowinę. *Annuerunt* wszyscy temu, y *tandem soluta Sessio*. Die 26. I. M. Pan Marszałek przy zagałieniu replikuiąc *respons* Krolewski *super desideria diuersa, hac protulit*. Co o Starodubowskie Starostwo, *semel locutus Dominus* z odebranego raz Starostwa, *gaudeat* I. M. P. Biegunski, *clementiâ Regiâ in satisfactionem* iednak I. M. Pana Podkomorzego Starodubowskiego, I. M. P. Sołtaną będzie orym I. K. Mość pamiętał, iako *pramiare Virum dignum honore*. W tym I. M. Pan Strawiński Poseł Starodubowski podziękowawszy za fátęgę I. M. Panu Marszałkowi, uczynił digressyą *in Panegeri Encomiorum magni Nominis* I. M. Pana Zawilze wspomnionego Marszałka, cały Izby o instantią prosząc za nim do Maiestatu Krolewskiego, o Pieczęć mnieyszą W. X. Lit: wczym *modestè* I. M. Pan Marszałek cały Izbie podziękował *pro astimatione Nominis sui*. Więc I. M. Pan Poseł Wilenski począł *Vrgere instantaneè* pożegnania. I. M. Pan Starodubowski zaś Poseł *nouissimè* temu contradikuiąc, znówu się napierał resolutiey od Krola I. Mści na trzy Punkta. *Imò* aby Krol I. M. *adinueniat media* zagałżenia, zapalonego W. X. Lit: ognia. zdołanie miliony Woytku Litewskiemu, czyli będzie *à Parte Regij*, y kiedy. *Imò* Vpraszając Krola I. M. aby Konnego Seynu *nulla tenus* nie składał, przeciwko któremu się *solenniſſime* protestuje. Contradykowali rożni tym *Legation*, alleguiąc że *huic in similibus requisitionibus*, nigdy od Krola I. M. nie mieli Cahegoricznocy deklaraciey. Postrzegszy zaś podobno *astum*, że *per has Protestationes importunas* chcą w alternacie Małą Polskę *eludere*, wziął Głos I. M. Pan Jeruzalski, *explicitè* wyrażając, że postrzegamy się w tym

z W.W. M.M. Panowie chcieli aby Prowincyey Małopolskiej
 wypadła *alternata*: więc przeciwko dłuższemu bawieniu się, prote-
 stował się o pożegnanie zaraz *in instanti urgendo*, deklarując się, że
 kto przeczy, niech się tu zostanie jeżeli chce, a my się ztąd rozie-
 dzimy. Dalszym Legatorem I. M. Pan Poseł Starodubowski con-
 tradykował. *In quem sensum* poszedł I. M. Pan Franckiewicz Cho-
 razy Nadworny Litewski, I. M. Pana Posła Starodubowskiego *re-*
quirendo aby się uspokoił. Lecz I. M. Pan Sędzia Liwski, y I. M.
 Pan Puzyna Starosta Wiski, ci trzey vpozem złączywszy się *obstante*
 pożegnaniu. Na co I. M. Pan Pitarz y Poseł Lidzki, trochę *crudi-*
orishylo, powstał na I. M. Pana Starodubowskiego, *redarguendo* ni-
 by młodość I. Mści, & *Primus* Postowania, gdzie pierwey nale-
 ży *mirari* &c. ale niecierpliwą zaraz od swego Antagonisty odniossł
 replikę *cum exacerbatione* na końcu mu powiedziałwszy, dwie *ex me*
Virtutem, Fortunam ex alijs. Znowu jednak I. M. Pan Pitarz Lidz-
 ki legoz samego sententia *reprehendit* I. M. Pana Strawińskiego,
 &c. Ale potym *hac Iurgia* uspokojone są *Publica*, a toli na koniec
 do Poniedziałku pozwolono Setylą solwować. *Die 28.* w Ponie-
 działek *prania solenni praeustoditione* przeciwko Seymowi Konne-
 mu, także aby *Alternacie* Małopolskiej w Cadentey Łaski *derogatio*
 nie była *cautum* pożegnał I. M. Pan Marszałek Sacrarium *Libertatis*,
 & *hac Methodo exitus* tego Seymu zakończył się. Vakans Woie-
 wodztwa Poznańskiego, Natasnieyzy Majestat Krola I. M. *contulit*
 I. W. I. M. Panu Małachowiemi Woiewodzie Kalickiemu. Inne
 Vakanse ieszcze nie są assecurowane.

Ze Lwowa *de data 29. Aprilis*, z Pogranicza nie pomyślnie wiā-
 domości mamy osobliwie z Smiatynā iedne za drugimi przycho-
 dza relacie, że Tatarowie na Budzianku bardzo konie karmili y go-
 rowali się na Imprezę pod Kamieniec byle wody opadły, z Budzia-
 ku wychodzić mieli. Pieniądze od Porthy w lasiech złożone sam
 Hospodar Wołoski ma tymi czasami prowadzić do Kamienca.
 Tatarowie domagali się, żeby im za konwoy płacił, czego nie-
 chciał czynić, y tak z nim isć niechcieli, ale tak on odwiezie pienia-
 dze zraz z wychodzą ponim. Pod laszowcem tamtego tydnia wi-
 dziano sto koni Lipkow, niewiedziāno gdzie się obroćili, snadz
 podobno obieczzali szlaki dla bezpiecznego przeyscia
 pieniędzom do Kamienca.